

Leszek Kirzenkowski
dyrektor Szkoły Podstawowej
nr 13 w Olsztynie

Olsztyn, dnia 27 sierpnia 2017 r.

Szanowni Rodzice!

Jest 27 sierpnia 2017 r. i za tydzień rozpocznie się nowy rok szkolny. Mimo dwóch konkursów na stanowisko dyrektora SP 13 w Olsztynie w szkole nie ma dyrektora. Pan Prezydent w oficjalnym piśmie informuje, że zamierza powołać na stanowisko Dyrektora SP 13 w Olsztynie Panią **Darię Narbut**. Wcześniej jednak musi uzyskać zgodę Pana Kuratora Oświaty i mieć opinię rady pedagogicznej SP 13 w Olsztynie. Może to trwać kilka tygodni. Cała ta sytuacja wpływa już niekorzystnie na atmosferę w szkole. Osobiście przypłaciłem to chorobą. Stres związany z przeżyciami dał o sobie znać. Znosi się na to, że po 33 latach pracy w SP 13 w tym 27 lat na stanowisku dyrektora nie pożegnaniem się w normalny sposób z pracownikami, Państwem i uczniami. Władzy miasta, moje pożegnanie nie obchodzi. Od 5 miesięcy, powstały na użytek tego konkursu układ partyjno-koleżeński, wszelkimi sposobami dąży do zapewnienia tego stanowiska nauczycielce z SP 13 w Olsztynie Pani Darii Narbut. Robi się to kosztem nauczycieli, rodziców i przede wszystkim uczniów. W tym planie uczestniczy grupa nauczycieli z naszej szkoły i niektórzy rodzice z Rady Rodziców SP 13 w Olsztynie. Dlaczego nie informowałem Państwa o tym wcześniej. W przeciwieństwie do kontrkandydatki z konkursu przestrzegam prawa i sadziłem, że władze oświatowe Gminy Olsztyn będą także prawa przestrzegać. Niestety pomyliłem się. Od dnia 15 marca 2017 r. do dnia dzisiejszego robi się wszystko, aby na siłę powołać na stanowisko dyrektora SP 13 w Olsztynie osobę, która nie ma żadnego doświadczenia w kierowaniu szkołą, jest osobą która została ukarana karą porządkową za nieprzestrzeganie ustalonego w placówce regulaminu pracy, która skonfliktowała radę pedagogiczną szkoły i rodziców. Z wypowiedzi nauczycielki wynika, że najbardziej podobają jej się bogaci rodzice, bo „co do czego mogą się przydać biedni rodzice?”. Z czterech członków komisji konkursowych z ramienia rodziców tylko jeden z nich (Pan Jan Wiśniewski) okazał się bezinteresowny i umiał docenić moją pracę. Pozostałe trzy Panie: Anna Kołakowska klasa III a, Aneta Bruner klasa IV b i Małgorzata Bartoszewicz klasa VII b (klasa ta przeszła do SP 5. Pani M. Bartoszewicz to była Przewodnicząca Rady Rodziców, niestety, popierały moją kontrkandydatkę.

Stwierdzam dobitnie, że decyzje dotyczące spraw konkursu nie były podejmowane do końca w sposób demokratyczny. Chodzi zarówno o wybór członków komisji z ramienia rodziców, a przede wszystkim wypracowanie jednolitego stanowiska rodziców w kwestii poparcia kandydatów na stanowisko dyrektora SP 13). Okazało się, że cała Rada Rodziców nie uczestniczyła w wyborze członków komisji z ramienia rodziców, nie mówiąc już, że nie wypracowano wspólnie kogo ma popierać Rada Rodziców. Jednym słowem, Państwa przedstawiciel głosował tak jak uważał za stosowne. Czy ktoś Państwa z Rady Rodziców przed pójściem na komisję w dniu: 21 kwietnia 2017 lub 27 czerwca 2017 r. zapytał o zdanie? Czy Rada Rodziców zasięgnęła w tak ważnej dla całej społeczności szkolnej kwestii jaką jest wybór dyrektora szkoły zdanie choćby „trójek klasowych”? Jeżeli nie zrobiono tego, to Rada Rodziców nie reprezentowała wszystkich rodziców w konkursie ale tylko i wyłącznie siebie. Czyż demokratycznym jest wpływanie (mobing, napastliwe sms-y) na jednego z rodziców, członka komisji konkursowej, przez rodziców, aby głosował na moją kontrkandydatkę?

W nowym roku szkolnym 2017/2018 wybierzcie Państwo do Rady Rodziców osoby bezinteresowne, uczciwe, dbające o wszystkich uczniów, a nie tylko o swoje dzieci. Musicie Państwo kontrolować co robi Rada Rodziców. Nie robiąc tego oddajecie Państwo swoją władzę w ręce nieodpowiedzialnych osób, którzy dbając o swój interes krzywdzą Was i Wasze dzieci.

Rada Rodziców wybrana przez Państwo stała się niezależnym bytem. Nawet w jej ramach doszło

do podziału. Co takiego obiecała Pani Daria Narbut tym rodzicom, że oddali na nią głosy na konkursie? Pomijając fakt, że nie powinna przechodzić z nimi na „TY” co miało miejsce, to prawdopodobnie zapewnienie w przyszłości wybranych przez rodziców nauczycieli do klas ich dzieci, wpływ na dodatkowe zajęcia dla swoich dzieci. Sam fakt, że się jest na TY z dyrektorem nobilituje pewnych ludzi.

Obawiam się niestety najgorszego. Pewnego 1 września (może już wkrótce) dowiecie się Państwo, że SP 13 w Olsztynie już nie jest szkołą publiczną, ale prowadzoną przez stowarzyszenie. Wiele na to wskazuje. Jaka była rola części nauczycieli w tym układzie. Każdy ma prawo wyboru. Szanuję to. Każdy ma prawo popierania wybranego przez siebie kandydata. Musi to mieć jednak wymiar etyczny. Wymaga tego prawo. Od nauczycieli wymaga się więcej niż od innych. Wychowują przyszłe pokolenie. Podam przykład: Pani Jolanta Okuniewska, Profesor Oświaty. Sukces zawdzięcza przede wszystkim szkole, dyrektorowi, który umożliwił jej wyjazdy na szkolenia na wyjazdy zagraniczne i sobie. Wyjazdy nauczycielki odbywały się kosztem uczniów. Pani Jolanta Okuniewska poparła Panią Darię Narbut. Pani Jolanta Okuniewska zawsze starała się aby do jej klasy trafiły zdolne dzieci. Nie lubi uczniów z dysfunkcjami, nie radzi sobie z nimi. Potrafi zmobilizować część rodziców, aby ta pisała skargi na dyrektora do Kuratora. To z jej klasy był między innymi rodzic w komisji konkursowej, który głosował przeciwko mnie. Rodzice z jej byłej klasy nadal piszą do Prezydenta, że nie dałem jej uczniom tych nauczycieli, których chcieliby mieć. Jednym słowem, może przyszły dyrektor będzie bardziej uległy wobec rodziców i zawsze zadba o interesy jednych klas kosztem innych. Szczytem ingerencji w moje, jako dyrektora, kompetencji było stworzenie przez sekretarkę przy udziale Pani Jolanty Okuniewskiej listy uczniów do jej klasy na rok szkolny 2017/2018. Uczniów z orzeczeniami i tych biedniejszych pani Profesor nie chciała. Podrzuciła je koleżance. Oczywiście zmieniłem tę listę.

Kandydata na dyrektora szkoły w konkursach popiera Związek Nauczycielstwa Polskiego, gdyż nauczycielka wstąpiła do niego na miesiąc przed konkursem, gdy tymczasem ja należałem do niego przez 30 lat. Moją kontrkandydatkę poparli w dwóch przeprowadzonych konkursach przedstawiciele Gminy Olsztyn, powołani do komisji konkursowych przez Prezydenta Olsztyna. Już dwa miesiące przed konkursem moja kontrkandydatka publicznie stwierdziła, że w konkursie nie będę mógł liczyć na głosy przedstawicieli Gminy Olsztyn. W przesłanym do wybranych przez siebie nauczycieli sms-ie jawi się jako obrończyni zagrożonych interesów szkoły i faktu, że ktoś inny, spoza grona nauczycielskiego, może objąć stanowisko dyrektora. Tym innym miał być kandydat z PiS-u. Od 33 lat pracuję na rzecz oświaty w Gminie Olsztyn (w tym 27 lat na stanowisku dyrektora SP 13 w Olsztynie), otrzymałem 28 grudnia 2016 r. z rąk Prezydenta Olsztyna najwyższą oceną pracy – **ocenę wyróżniającą**. Tworzyłem w przeszłości z innymi kolegami i przedstawicielami związków zawodowych społeczne komisje, które do dzisiaj istnieją i służą środowisku oświatowemu. Byłem radnym w latach 1994 – 1998 i pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Edukacji. Od wielu lat pełnię społecznie funkcję Prezesa Oddziału Regionalnego Warmińsko – Mazurskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Olsztynie. **Dzisiaj czuję się jak śmieć, którego chce się wyrzucić.** Prezydent Miasta Olsztyna podpisując wszystkie dokumenty dotyczące konkursów toleruje takie zachowanie.

W tej kampanii przeciwko mojej osobie zachowuję cierpliwość, takt i godność. Zawsze postępuję zgodnie z prawem i nie wchodzę w żadne układy korupcyjne. Dbam o wszystkich pracowników szkoły, rodziców i uczniów. Kłamstwem jest to, że:

1. Zwalniam obecnie w szkole pracowników. Wprost przeciwnie zatrudniam nowych nauczycieli i pracowników nie będących nauczycielami. Jeżeli któryś z nauczycieli odchodzi to tylko dlatego, że z dniem 31 sierpnia 2017 r. kończy się mu umowa. Miał szanse wykazać się pracując na umowie terminowej, ale jej nie wykorzystał.

Na całą tę sytuację związaną z konkursami mam jasny pogląd. Wyrażę go słowami Steve Jobsa, który będąc w podobnej sytuacji powiedział: „**Artyści mają wizję. Miernoty mają głos**”.

Postaram się poniżej przedstawić Państwu harmonogram zdarzeń:

1. **Wygrałem w dniu 21 kwietnia 2017 r. I konkurs**, który Pan Prezydent unieważnił. W dniu 4 sierpnia 2017 r. za pośrednictwem Prezydenta Olsztyna skierowałem skargę na Prezydenta Olsztyna do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie o stwierdzenie nieważności Zarządzenia Prezydenta stwierdzającego unieważnienie I konkursu.
2. Wystąpiłem na piśmie do Prezydenta Olsztyna o przedłużenie powierzenia do 31 sierpnia 2019 r. funkcji dyrektora SP 13 w Olsztynie, gdyż art. 235 ust. 1, 3 i 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz. U. z 11 stycznia 2017 r., poz. 60) pozwala na takie przedłużenie powierzenia. Prezydent odmówił mi takiego przedłużenia powierzenia. Korzystając z tego prawa przedłużono powierzenie funkcji obecnemu dyrektorowi SP 15. Zapytano dyrektorów następujących szkół: SP 2, SP 22 i SP 29 czy chcieliby przedłużenia powierzenia funkcji dyrektora do 31 sierpnia 2019 r. bez konkursu. Mnie nie spytano czy chciałbym przedłużenia powierzenia stanowiska dyrektora.
3. Odbylem w dniu 1 czerwca 2017 r. rozmowę z Panem Prezydentem Olsztyna w której poinformowałem o powstałym wg mnie układzie partyjno-koleżeńskim, który za wszelką cenę dąży do niekorzystnego dla mnie wyniku konkursu. Poinformowałem Pana Prezydenta, że czuje się dyskryminowany w związku z faktem, że jednym dyrektorom powierza się bez konkursu funkcje, a mnie nawet się nie pyta. Na moje doniesienie o podejrzeniu o korupcję i dyskryminację w procesie przebiegu konkursu Pan Prezydent nie zareagował, tak jak powinien uczynić to przełożony.
4. W dniu 27 czerwca 2017 r. (już po zakończeniu zajęć dydaktycznych) odbył się II konkurs na stanowisko dyrektora SP 13 w Olsztynie. Wynik konkursu był nierozstrzygnięty.
5. W dniu 30 czerwca 2017 r. (3 dni po konkursie, w ekspresowym tempie) otrzymałem od Pana Prezydenta Olsztyna pismo w którym informuje on radę pedagogiczną, że zamierza powierzyć stanowisko dyrektora SP 13 w Olsztynie **Pani Darii Narbut**. Pan Prezydent prosi o wyrażenie opinii o tej kandydaturze radzie pedagogicznej. Nie jest kolejną tajemnicą, że w przypadku nierozstrzygniętego konkursu, przed podjęciem decyzji, Pan Prezydent rozmawiał z kandydatami. Pan Prezydent nie poprosił mnie na rozmowę przed podjęciem decyzji o powierzeniu stanowiska dyrektora SP 13 w Olsztynie Pani Darii Narbut.

W całym tym sterowanym ręcznie konkursie znamienne jest stanowisko Gminy Olsztyn. Z jednej strony władze oświatowe chwalą się sukcesem SP 13 w kraju i na świecie, wystawiają najwyższą ocenę pracy jej dyrektorowi (nawet w 2013 r. Prezydent przyznaje mi swoją Nagrodę), a z drugiej strony wszyscy przedstawiciele Gminy Olsztyn wytypowani do składów komisji konkursowych razem z ZNP głosują przeciwko obecnemu dyrektorowi. Oczywiście zwyciężył ich własny interes. Odbywa się to kosztem nauczycieli, rodziców i uczniów.

Pan Prezydent przed podjęciem decyzji w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora szkoły wsłuchuje się w opinię ludzi, ale na swój sposób. Wysłuchuje rodziców, którzy nie reprezentują kolegiального ciała jakim jest Rada Rodziców. Wysłuchuje grupę rodziców, którzy reprezentują panią Darię Narbut. Pan Prezydent nie pyta o zdanie organów kolegialnych szkoły, ale wysłuchuje tych których chce wysłuchać. Tych przychylnych Pani Darii Narbut wysłuchuje przed podjęciem decyzji o powierzeniu stanowiska dyrektora, a tych którzy chcą powiedzieć coś pozytywnego o mnie wysłuchuje już po podjęciu decyzji o powierzeniu stanowiska. W karcie oceny mojej pracy jest bardzo wiele pozytywnych opinii o mojej pracy ze strony rodziców. Podobnie bardzo pozytywnie wyraziła się o współpracy ze mną rada pedagogiczna i związki zawodowe.

W roku 2013 odbyła się na terenie szkoły ewaluacja zewnętrzna prowadzona przez Kuratora Oświaty. Badano przede wszystkim opinię rodziców i uczniów w wybranych obszarach. Szkoła otrzymała we wszystkich badanych obszarach wynik wysoki: **B B B** (w skali od A do E, **gdzie B to**

wynik wysoki). Rodzice nadal są bardzo zadowoleni ze współpracy z dyrektorem. Kilkoro rodziców, których Pan Prezydent tak szybko przyjął u siebie po II konkursie nie reprezentuje 460 rodziców. Reprezentowali siebie i Panią Darię Narbut.

Nauczyciele i rodzice, którzy poparli moją osobę, a których przyjął Pan Prezydent po II konkursie, są zbulwersowani słowami I Zastępcy Prezydenta Olsztyna pana Jarosława Słomy, który na pytanie jednej z nauczycielek: „Czy nie bierze się pod uwagę w takiej remisowej sytuacji oceny pracy obecnego dyrektora, jego doświadczenia? odrzekł: „ W sytuacji kiedy do konkursu przystępują różni kandydaci wszyscy mają równe szanse i nie bierze się pod uwagę ich dotychczasowego dorobku”. Jako dyrektor, uczestnik wielu spotkań z Panem Jarosławem Słomą, słyszałem z jego ust inne wypowiedzi na ten temat.

Reasumując: Czuję się zdyskryminowany i zniesmaczony całą tą sytuacją.

W całej tej sprawie szukam (w organach sądowych i innych) odpowiedzi na następujące pytania:

1. Dlaczego mojej osobie odmówiono, niezgodnie z art. 235 ust. 1, 3 i 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz. U. z 11 stycznia 2017 r., poz. 60) przedłużenia powierzenia stanowiska Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 13 w Olsztynie do 31 sierpnia 2019 r., w sytuacji kiedy uczyniono to w stosunku do dyrektora SP 15 w Olsztynie ?

Komentarz: Zapytano o możliwość przedłużenia powierzenia innych dyrektorów: SP 2, SP 22 i SP 29. Do dnia ogłoszenia konkursów władze oświatowe Gminy Olsztyn nie podały w jakikolwiek dostępny sposób środowisku oświatowemu Gminy Olsztyn zasad przedłużenia powierzenia na podstawie cytowanych wyżej przepisów. Tyle się pisze o transparentności, czytelności w życiu publicznym. W wypadku zasad dotyczących przeprowadzenia konkursów i przedłużenia powierzenia na stanowiska dyrektorów w Gminie Olsztyn tych zasad zabrakło, ale nie zabrakło składanych propozycji przedłużenia powierzenia stanowiska wybranym dyrektorom w zaciszu gabinetów.

2. Czy zasadne było unieważnienie przez Prezydenta Olsztyna przeprowadzonego w dniu 21 kwietnia 2017 r. konkursu na stanowisko dyrektora SP 13 w Olsztynie?

Zawsze sądziłem, że większość może więcej, że nie da się stłamsić mniejszości. Okazuje się, że nie. Mniejszość, jak zaczniesz kłamać, to przekona większość.

Mam marzenie.

Może większość znajdzie chwilę czasu i przyjdzie do szkoły aby porozmawiać?

A może większości jest obojętne, kto będzie wychowywał ich dzieci?

Może większość „skrzyknie się” na portalu społecznościowym i wybierze się pod Ratusz i zademonstruje swoją siłę? Na 30 sierpnia planuje się sesję rady Miasta.

Z uszanowaniem
Leszek Kirzenkowski